

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu obchodziło 30. urodziny

Trzydziestka na karku

Promocja albumu „Górnicy Śląsk w sztuce naiwnej” oraz zwiedzanie wystawy „Atrakcyjna trzydziestka” znalazły się w programie obchodów jubileuszu 30-lecia istnienia Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. Placówka świętowała swoje urodziny 7 grudnia.

– Osiągnięcia muzeum nie byłyby możliwe bez pomocy i współdziałania wielu osób i instytucji. W imieniu swoim oraz wszystkich pracowników składam serdeczne podziękowania za współpracę i okazaną życzliwość – podkreślał podczas uroczystości dyrektor muzeum **Marek Dmitriew**. Podczas spotkania zaprezentowano najważniejsze sukcesy w 30-letniej działalności muzeum. Goście mogli zobaczyć spektakl

„Ultraśląskie” w wykonaniu Teatru Los Fuegos z Krakowa, a także zwiedzić wystawę „Atrakcyjna trzydziestka”. – Bogata oferta Muzeum Górnictwa Węglowego zasługuje na uznanie. Działalność placówki jest niezwykle ważna dla Zabrza – zwracała uwagę prezydent miasta **Małgorzata Mańka-Szulik**. W ramach jubileuszu odbyła się promocja albumu „Górnicy Śląsk w sztuce naiwnej”. Powstał on

dzięki zaangażowaniu pracowników kilku placówek muzealnych. Można w nim zobaczyć dzieła pochodzące ze zbiorów Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, Muzeum Górnictwa Śląskiego w Bytomiu, Muzeum Historii Katowic, Muzeum Miejskiego w Zabrzu oraz Muzeum Śląskiego w Katowicach. Utworzone w Zabrzu w 1981 r. Muzeum Górnictwa Węglowego było początkowo jedynym państwowym muzeum tej branży w Polsce. Zbio-

ry placówki obejmują obecnie około 32 tysięcy eksponatów. Wśród nich są wykorzystywane w górnictwie maszyny i narzędzia, rysunki techniczne, skamieliny, a także insygnia i mundury górnicze. Tematykę śląską i górniczą przybliżają dzieła z zakresu malarstwa, grafiki i rzeźby, a także kolekcje medali, kufli i instrumentów muzycznych. Siedzibą muzeum jest gmach dawnego starostwa, wzniesiony w 1874 r. przy ulicy 3 Maja. (hm)



Albumy wręcza dyrektor Marek Dmitriew

RUSZAJĄ OBCHODY 30. ROCZNICY WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

Bolesna rocznica

Przygotowana w kopalni „Guido” inscenizacja podziemnego strajku będzie elementem organizowanych w Zabrzu obchodów 30. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Bolesną rocznicę wspominając będziemy również w Muzeum Górnictwa Węglowego.

Już w najbliższy czwartek i piątek w kopalni „Guido” pojawią się kosioki, wojskowe pojazdy i milicjanci. Pod ziemią będzie można zobaczyć inscenizację strajku. – Pragniemy przedstawić obraz strajkującego o zakładu pracy w oparciu o pewne historyczne



wydarzenia, jednak nie kopiując wierne tych wydarzeń, a jedynie osadzając inscenizację w historycznych realiach – mówi scenarzysta i reżyser inscenizacji **Bartłomiej Latoszek**. Widzowie, pełniący jednocześnie rolę uczestników, zaczną zwiedzanie kopalni przy bramie głównej, gdzie przez blokującą kopalnię milicję poproszeni zosta-

ną o przepustki. W dalszej części uczestnicy przeniosą się na poziom 320 metrów pod ziemią. Podziemna wycieczka potrwa około 50 minut. Zwiedzania z inscenizacją strajku odbędą się 14 i 15 grudnia dla grup zorganizowanych i turystów indywidualnych. Konieczna wcześniejsza rezerwacja pod nr telefonu (32) 275 44 89.

W ramach obchodów rocznicy, w kościele św. Jadwigi zostanie odprawiona 13 grudnia msza w intencji ojczyzny i ofiar stanu wojennego. Początek nabożeństwa o godz. 13. Dzień później w Muzeum Górnictwa Węglowego odbędzie się konferencja panelowa „Strajki grudniowe 1981 r. w województwie katowickim. Geneza. Przebieg. Konsekwencje. Refleksje uczestników”. (hm)

KONCERT NOWOROCZNY W DOMU MUZYKI I TAŃCA

Zacznij rok z księżniczką

Wzorem filharmoników wiedeńskich Filharmonia Zabrzeńska zaprasza melomanów na koncert z okazji rozpoczęcia nowego roku. Tym razem czeka nas nie lada gratka, bo najznakomitsze dzieło Imre Kalmana – „Księżniczka Czarodasza”.



Ta operetka to wielki zbiór przebojów. Któż nie zna takich arii, jak „Artystki z variétés”, „Bo to jest miłość”, czy „Choć na świecie dziewcząt mnóstwo”? W przedstawieniu tym Kalman doskonale odtwarza atmosferę austro-węgierskich salonów, a często pojawiające się rytmy czarodasza

sprawiają, że widzom nogi rwą się do tańca. Na scenie Domu Muzyki i Tańca zobaczymy Jolanę Kremer jako Sylwię, Monikę Rajewską w roli hrabianki Anastazji, Oskara Jasińskiego jako Edwina, w rolę Boniego natomiast wcielią się Arkadiusz Dołęga i Jacek Woleński. Gorącego czarodasza tańczyć będą Milena Burchardt, Zofia Czechlewska, Adam Czechlewski i Marek Kulig. A wszystko to przy akompaniamentie Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyrekcją Sławomira Chrzanowskiego. Koncert Noworoczny już 6 stycznia o godz. 19. Bilety w cenie 50 i 60 zł do nabycia w kasie DMiT lub na stronie www.dmit.com.pl. (hm)

KOLEJNA POLSKA RODZINA Z KAZACHSTANU ZNALAZŁA DOM W ZABRZU

WZRUSZENIE ODBIERAŁO IM GŁOS



Rodzinę z Kazachstanu przywitał w Zabrzu wiceprezydent Jan Pawluch

Pięcioosobowa polska rodzina z Kazachstanu zamieszkała w Zabrzu. Jest siódmą, która w ramach rządowego programu repatriacji trafiła do naszego miasta.

– Jedenaście lat czekałam na ten moment, ale cały czas wierzyłam, że w końcu będę mogła wrócić do domu. Jestem bardzo szczęśliwa. Kłaniamy się nisko wszystkim, którzy nam pomogli – nie kryła wzruszenia **Zofia Krieczun**, która przyjechała do Zabrza z córką, zięciem i dwójką wnucząt: czteroletnią Marysią i półtorarocznym Dmitrijem. Rodzina trafiła do Zabrza w ramach rządowego programu repatriacji. – Skierowaliśmy zaproszenie do Urzędu ds. Repatriacji. Ta instytucja wskazuje osoby, które posiadają Kartę Polaka, i mogą wziąć udział w programie – tłumaczy **Henryk Mi-**

chalski, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich UM w Zabrzu. Repatrianci otrzymali od gminy mieszkanie, które wcześniej, dzięki rządowym środkom, zostało wyremontowane i wyposażone. Do czasu usamodzielnienia się będą pozostawać pod opieką samorządu. – Tłumaczymy dokumenty potwierdzające wykształcenie. W razie konieczności będziemy organizować kursy językowe i dokształcające. We współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy rozpoczniemy poszukiwania zatrudnienia – wyjaśnia Henryk Michalski. W ubiegłym tygodniu rodzinę przywitał w Zabrzu wiceprezydent miasta **Jan Pawluch**. – Życzę wam, byście się czuli u nas jak w domu. Ojczyzna o was nie zapomniała, a ja jestem dumny, że zamieszkaliście w Zabrzu. Postaramy się stworzyć takie warunki, byście byli szczęśliwi – podkreślał wiceprezydent. (hm)